



Krajowe Zrzeszenie Producentów Materiałów Budowlanych CERBUD
ul. Słubickiego 27, 37 – 470 Zaklików

KRS 0000015430, NIP 865-22-60-524, Regon 831214284
www.cerbud.org.pl zrzeszenie@cerbud.org.pl
tel. 609-104-363, 665-490-080

Bank BNP Paribas nr rachunku 08 2030 0045 1110 0000 0285 7290

Zaklików 1 czerwca 2022 r.

Sz. P.
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Upłynęło właśnie dwanaście tygodni od chwili, gdy wystąpiliśmy do Szanownego Pana Premiera oraz do innych kluczowych resortów w Pana Rządzie z apelem w sprawie bezpieczeństwa branży polskich małych producentów materiałów budowlanych. Apel ten wystosowaliśmy, bowiem już na początku marca b.r. mieliśmy świadomość w jakim stopniu wojna w Ukrainie zaczęła wpływać na stabilność energetyczną oraz płynące z niej bezpieczeństwo wielu polskich przedsiębiorców, w tym małych producentów ceramicznych materiałów budowlanych. W naszym apelu wskazaliśmy ówczesne trudności z zaopatrzeniem w węgiel, a także w paliwa płynne, wskazaliśmy na zatrzymanie zaopatrzenia rynku w węgiel pochodzący z kierunków wschodnich, który stanowił bardzo istotny element w łańcuchu dostaw dla ogromnej liczby odbiorców oraz wskazaliśmy na jedno z głównych ograniczeń legislacyjnych stanowiących dodatkowe utrudnienie w możliwości pozyskania węgla przez najmniejsze instalacje przemysłowe. Mowa tutaj o rozporządzeniu Ministra Energii z dnia 27 września 2018 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw stałych. Wreszcie przedstawiliśmy konkretne propozycje, które w imię wsparcia polskich odbiorców węgla energetycznego oraz opałowego powinny zostać wdrożone niezwłocznie.

Pomimo pochylenia się nad naszym apelem przez Ministerstwo Aktywów Państwowych oraz Ministerstwo Klimatu i Środowiska do dnia dzisiejszego żadnych mierzalnych efektów postulowanych działań jest brak. Podobnie jak nie otrzymaliśmy do dnia dzisiejszego odpowiedzi na nasz apel tak z Kancelarii Szanownego Pana Premiera, jak i ze strony żadnego z kierowanych przez Pana Premiera Ministerstw zaangażowanych w przedmiotowe działania. A sytuacja na rynku zaopatrzenia w węgiel po wskazanych dwunastu tygodniach oraz wskutek zaistniałych w tym okresie nowych zdarzeń, m.in. pod wpływem wprowadzonego krajowego embarga na import węgla z Rosji, stała się już nie trudna, ale katastrofalna. Fakty na dzień dzisiejszy są następujące:

1. Szacunki co do możliwości zaspokojenia zapotrzebowania na węgiel na rynku krajowym w tym roku uwzględniając zwiększony potencjał wydobywczy krajowych producentów węgla oraz potencjalne ilości węgla możliwego do sprowadzenia do kraju z innych kierunków niż wschodni wskazują na deficyt na poziomie **8 do 11 mln ton**,

2. Z uwagi na kształt przepisów ustawy z dnia 13 kwietnia 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego **niemożliwy jest jakikolwiek reimport wschodniego węgla za pośrednictwem obszaru wspólnotowego** co oznacza, że nawet wykorzystując okres przejściowy pozostawiony w przepisach Rozporządzenia Rady (UE) 2022/576 z dnia 8 kwietnia 2022 r. w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) nr 833/2014 dotyczącego środków ograniczających w związku z działaniami Rosji destabilizującymi sytuację na Ukrainie nie istnieje możliwość wsparcia redukcji deficytu węgla na krajowym rynku,
3. Ewentualny import węgla z Kazachstanu, który nie jest objęty restrykcjami i mógłby stanowić dogodne źródło zaopatrzenia będzie co najwyżej szczytkowy z uwagi na blokowanie tego kierunku przez Rosję i Białoruś oraz stałą niedostępność terytorium Ukrainy jako obszaru tranzytowego,
4. Bazując na informacjach pochodzących od największych podmiotów zajmujących się importowaniem węgla do Polski kontraktowanie zakupów z kierunków „zachodnich” nie jest proste i szybkie, ponadto pojawiają się sygnały o możliwym rozpoczęciu procesu „zamykania” sprzedaży węgla na ten rok przez pierwszych zagranicznych producentów (Kolumbia),
5. W przypadku krajowych producentów węgla obecnie możliwość nabycia posiadają wyłącznie grupy priorytetowe, do których są zaliczane energetyka, ciepłownictwo (z ograniczeniami) oraz sektor produkcji rolnej i klienci indywidualni (także z ograniczeniami, co najlepiej prezentuje funkcjonowanie sprzedaży internetowej przez Polską Grupę Górniczą),
6. Zawodowi sprzedawcy węgla posiadający umowy z krajowymi producentami węgla otrzymują niewielkie ilości węgla w stosunku do ilości zakontraktowanych do odbiorów, co przekłada się na brak realizacji dostaw z ich strony dla ich kontrahentów oraz drastyczny wzrost cen węgla w sprzedaży detalicznej,
7. Miały węglowe praktycznie przestały już być dostępne w wolnej ofercie na rynku detalicznym, co stanowi duży problem dla małych przedsiębiorców i małych podmiotów gospodarczych,
8. Przedmiotem importu z zagranicy jest **węgiel niesortowany, zazwyczaj o granulacji 0 – 50 mm oraz wartości opalowej nie przekraczającej 24 MJ/kg**, gdyż głównym jego odbiorcą jest sektor ciepłowniczy; tak zdefiniowane parametry importowego węgla powodują, że jego zastosowanie w małych instalacjach, o których mowa w art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (Dz.U.2021.133.t.j.) **jest niemożliwe** przed ewentualnym wcześniejszym sortowaniem takiego węgla przez importera lub nabywcę właśnie z uwagi na treść w/w rozporządzenia Ministra Energii z dnia 27 września 2018 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw stałych,
9. Aktualnie obowiązujące ceny loco port na importowany węgiel oscylują w granicach ok. **65 zł/GJ netto** i nie stanowią finalnego kosztu, bowiem powiększa je koszt przeładunku i transportu masowego; dla porównania ceny loco kopalnia dla węgla sortymentu groszek kształtują się na poziomie ok. **35 zł/GJ netto** i powiększa je wyłącznie koszt transportu do odbiorcy,
10. Rynek spodziewa się, że ceny węgla w imporcie w okresie jesiennym osiągną poziom nawet 100 zł/GJ netto, co dla wielu podmiotów będzie ceną przekraczającą wszelkie kalkulacje kosztowe,
11. Cena rynkowa węgla na rynku detalicznym, o ile jest oferowany, kształtuje się na poziomie **2100 – 3200 zł brutto/tonę** w przypadku węgla sortymentu groszek; dla porównania w styczniu br. ten sam rodzaj węgla był do nabycia w cenie ok. **850 zł brutto/tonę**.

Szanowny Panie Premierze.

W przestrzeni publicznej pojawia się wiele wypowiedzi dotyczących sytuacji na rynku węgla. Są to również wypowiedzi przedstawicieli Rządu, któremu Pan Premier przewodzi. Wszystkie zmierzają do zapewniania społeczeństwa, że nikomu nie zabraknie węgla, zaś urzędnicy robią wszystko, co możliwe, aby problem z węglem skutecznie został rozwiązany. Fakty, które zostały powyżej zobrazowane, ale także rzeczywistość z którą my, jako mali przedsiębiorcy się mierzymy od trzech miesięcy wygląda niestety całkiem inaczej.

- **Małe podmioty takie, jak m.in. cegielnie są pozostawione samym sobie nie mając żadnego wsparcia w tej dramatycznej sytuacji,**
- Na rynku wbrew różnym twierdzeniom nie ma w tej chwili praktycznie – poza incydentalnymi przypadkami – węgla możliwego do nabycia w ilościach potrzebnych dla zapewnienia możliwości bezpiecznego funkcjonowania przeciętnej, małej instalacji przemysłowej,
- Problem nie do przejścia w kraju wydobywającym kilkadziesiąt milionów ton węgla rocznie stanowi zakup 6000 ton węgla dla członków naszej organizacji, a przypomnę, że jest to ilość, jaka według oficjalnych komunikatów była codziennie sprzedawana indywidualnym nabywcom przez PGG S.A. za pośrednictwem sklepu internetowego,
- Przez trzy miesiące nie można przeprowadzić kluczowej w kryzysowej sytuacji zmiany przepisu, który mógłby pomóc ratować się szerokiej grupie podmiotów w sytuacji braku dostępności węgla energetycznych o wyższych parametrach jakościowych – mowa tutaj o przywołanym rozporządzeniu Ministra Energii w sprawie wymagań jakościowych dla paliw stałych,
- Nikt nie nakreśla czytelnych wskazówek ani scenariuszy rozwiązania tego dramatycznego kryzysu; mamy świadomość trudności sytuacji, wielopoziomowości zagadnienia, ale upatrywanie sukcesu w obszarach, które są boleśnie weryfikowane jako nierealne odczytywać należy niestety wyłącznie jako brak koncepcji na wyjście z tego problemu.

Mali producenci ceramicznych materiałów budowlanych, podobnie jak wielu innych przedsiębiorców opierających swoją działalność na węglu znaleźli się w pułapce, do której zostali wpędzeni wbrew własnej woli. Pułapka ta to z jednej strony sytuacja geopolityczna, która nastąpiła po 24 lutego i jej wpływ na rynek węgla, z drugiej zaś strony to konsekwencje obowiązujących w Polsce przepisów ograniczających możliwości wykorzystania w instalacjach o nominalnej mocy cieplnej do 1 MW węgla o określonych parametrach jakościowych oraz – trzeba to wprost powiedzieć przy całym wsparciu dla Ukrainy oraz jej racji stanu – nieroztropnie skonstruowanego krajowego embarga na import węgla wschodniego.

W konsekwencji nie tylko nasza branża stoi w obliczu katastrofy! Jako przedstawiciele tych zakładów podejmujemy wszelkie możliwe działania, aby uniknąć najgorszego scenariusza, ale konieczne jest szybkie działanie ze strony Rządu i odpowiedzialnych za tę sytuację Ministerstw. W przeciwnym razie do zimnych kaloryferów w wielu polskich domach najbliższej zimy – a to niestety bardzo realne zagrożenie lub alternatywnie do potężnego problemu ze smogiem i ogromnym pogorszeniem jakości powietrza zimą, gdy ludzie nie mając czym palić zaczną używać jako opał wszystkiego, co tylko będzie się nadawało do spalania – a to jest także bardzo realne ryzyko – dojdzie również likwidacja wielu przedsiębiorstw, które stracą rację bytu z powodu braku węgla jako kluczowego nośnika energii, kontrahentów, pracowników. Przedstawione zagrożenie upadłości małych firm nie jest wyłącznie retoryczną figurą. Proszę przyjąć to zagrożenie za bardzo poważne i prawdopodobne w sytuacji trwającego dłużej blackout'u węglowego na rynku. A spodziewamy się, że dopiero w 2024 r. sytuacja z zaopatrzeniem w węgiel wróci do

normalizacji. Przyznać trzeba, że jest to trudna do zaakceptowania perspektywa w obecnych okolicznościach.

Szanowny Panie Premierze.

Sytuacja jest ekstremalnie trudna i wymaga dynamicznych oraz szybkich decyzji, zaś postulaty z naszego apelu są wciąż niezrealizowane i aktualne. Szereg grup oraz branż oczekuje na efektywne działanie w kwestii problemu węglowego. Na rynku pojawia się coraz więcej spekulacji, domysłów oraz podejrzeń. A co najgorsze w największym stopniu skutki obecnej sytuacji odczuwają najmniejsze podmioty – klienci indywidualni, małe firmy i małe przedsiębiorstwa.

Dlatego ponownie apelujemy do Pana Premiera o:

- Niezwłoczne objęcie wsparciem w zakresie problemu węglowego obok indywidualnych klientów także najmniejszych podmiotów gospodarczych, w szczególności stosujących węgiel w instalacjach o nominalnej mocy cieplnej do 1 MW,
- Niezwłoczną zmianę przepisów regulujących zasady stosowania paliw stałych w instalacjach spalania o nominalnej mocy cieplnej mniejszej niż 1 MW, głównie zaś regulację rozporządzeniu Ministra Energii z dnia 27 września 2018 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw stałych.

Jako organizacja branżowa posiadająca szereg danych oraz obserwacji w obszarze kryzysu węglowego deklarujemy daleko idącą współpracę z Kancelarią Szanownego Pana Premiera oraz – jak dotąd – z odpowiedzialnymi za przedmiotowe zagadnienia Ministerstwami.

Mając na uwadze dobro oraz byt reprezentowanej branży wyrażam przekonanie, iż w obliczu tak dramatycznej sytuacji Szanowny Pan Premier zleci stosownym podmiotom konieczne działania.

Z poważaniem:



PREZES
Inż. Andrzej Rej